

F-32/04 201/04

Marszałek Sejmu PRL Czesław Wycech gościem Szczecina

W PIĄTEK WIECZOREM przybył do Szczecina Marszałek Sejmu PRL, prezes NK ZSL CZESŁAW WYCECH. Na dworcu Marszałka Sejmu powitali: przewodniczący Prez. WRN — M. LEMPICKI, prezes WK ZSL, poseł I. KONKOLEWSKI oraz poseł E. KOWALSKI.

Marszałek Sejmu Cz. Wycech uczestniczył wczoraj w VII Wojewódzkim Zjeździe delegatów ZSL w Szczecinie. Dziś przed południem nasz Gość zwiedzi Słoczinę Szczecińską, port oraz Zamek Książąt Pomorskich, a w godzinach popołudniowych weźmie udział w plenarnym posiedzeniu Woj. Zjazdu ZSL.



Na zdjęciu: fragment Prezydium VII Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów ZSL. Siedzą od lewej: sekretarz WK SD — poseł Z. SIĘDLEWSKI, przewodniczący Prez. WRN — M. LEMPICKI, sekretarz KW PZPR w Szczecinie — K. PRUSIŃSKI, prezes NK ZSL, Marszałek Sejmu PRL — Cz. WYCECH, przewodniczący Zjazdu, działacz ludowy — S. WILK, sekretarz NK ZSL — S. LECCZYKIEWICZ oraz przewodniczący Okręgowego Komitetu Partii Chłopskiej w Burgas (Bułgaria) — N. MIRCZEW. Foto: St. Cieślak

K

ROK ZAŁOŻENIA — 1948

WYD. AB

Cena 50 gr. Nr 9 (6039)

NIEDZIELA, 12. I. 64 r.

Kurier

szczeciński

Szczeciński Zakład Energetyczny i Elektrownia Pomorzany — najlepsze w kraju

Uroczysta akademія energetyków

SZCZECIŃSCY energetycy przeżywali wczoraj swój wielki dzień. Zakład Energetyczny i Elektrownia Pomorzany uzyskali miano najlepszych w kraju przedsiębiorstw w przemyśle energetycznym.

W SALI FILHARMONII Szczecińskiej odbyła się z tej okazji uroczysta akademія, na którą przybyli m. in.: generałny dyrektor Ministerstwa Górnictwa i Energetyki — B. BAR TOSZEK, sekretarz KW PZPR, poseł W. DRAPICH, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac.

Na wstępie głos zabrał dyrektor ZEOZ — L. GRUSZCZYŃSKI, który podkreślił, że ogromny sukces energetyków szczecińskich jest bez precedensu w rozwoju energetyki Ziemi Zachodniej.

Następnie odbyło się uroczyste wręczenie delegacjom Zakładu Energetycznego i Elektrowni Pomorzany dyplomów uznania oraz sztandarów przechodnich, przyznanych przez Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego GRZZ oraz Ministra Górnictwa i Energetyki i Prezydium Zarz. Głównego ZZPE.

Przedstawiciele elektrowni Czechnia i elektrowni Wrocław, które oddały palmę pierwszeństwa Szczecinowi, złożyli naszym energetykom serdeczne gratulacje. Gratulacje i życzenia dalszych sukcesów przez kazali również: dyr. gen. Ministerstwa Górn. i Energ. — B. Bartoszek oraz sekretarz KW PZPR, poseł W. Drapich.

W TRAKCIE AKADEMII brygadzie im. Janka Krasińskiego z Rejonu Energetycznego WOLIN wręczono dyplom i odznaki Brygady Pracy Socjalistycznej. Zaszukani pracownicy Zakładu Energetycznego udekorowani zostali przez z-cę przewodniczącą Prezydium WRN, posła P. WARCHOLĄ odznakami i Gryfa Pomorskiego oraz otrzymali honorowe odznaki Związku Zawodowego Pracowników Energetyki (kg)

Wizyta W. Ulbrichta w Moskwie

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi, że na zaproszenie i sekretarza KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa, w dniach 10—11 stycznia przebywał w Moskwie z nieoficjalną wizytą I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht. W czasie pobytu w Moskwie W. Ulbricht odbył z N. S. Chruszczowem i innymi członkami Prezydium KC KPZR rozmowę na temat zagadnień stanowiących przedmiot zainteresowania obu stron. Rozmowa odbyła się w wyjątkowo przyjaznej i serdecznej atmosferze, przy całkowitej zgodności poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Sprawa amerykańskiej napaści w Radzie Bezpieczeństwa

W strefie Kanalu Panamskiego nie milkną strzały

Johnson telefonuje do Chiari'ego

LONDYN PAP. Sytuacja w rejonie Kanalu Panamskiego jest w dalszym ciągu napięta. Według granicy strefy kanału i Panamy skoncentrowane są jednostki wojsk amerykańskich. Żołnierze co pewien czas strzelają w kierunku terytorium Panamy.

WEDŁUG INFORMACJI radia panamskiego, dotychczas w starciach zbrojnych poniosło śmierć 27 mieszkańców Panamy, a kilkuset zostało rannych. Równocześnie podano do wiadomości, że po stronie amerykańskiej straty wynoszą: 3 zabitych żołnierzy i 46 rannych.

W PIĄTEK ewakuowano ambasadę Stanów Zjednoczonych w Panama City. Decyzję w tej sprawie podjęto na specjalnym posiedzeniu w Białym Domu, w którym uczestniczyli: prezydent Johnson, sekretarz stanu Rusk i szereg wyższych urzędników amerykańskich. Prezydent Johnson osobiście polecił spalić wszystkie tajne dokumenty w budynku ambasady.

WCZORAJ wieczorem prezydent Johnson odbył rozmowę telefoniczną z prezydentem Panamy Chiari. Według informacji radia USA, prezydent Chiari nakreślił 3 warunki, od przyjęcia których uzależnił wznowienie stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi. Prezydent domagał się aby Panama posiadała suwerenność w strefie kanału, aby przyznano jej sprawiedliwy udział w dochodach płynących z użytkowania kanału i aby robotnikom panamskim, przyznano te same prawa co amerykańskim.

NOWY JORK PAP. W nocy z piątku na sobotę odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym omówiona została sytuacja w strefie Kanalu Panamskiego powstała w wyniku zbrojnej agresji USA przeciwko Panamie.

Zabierając głos na posiedzeniu stały przedstawiciel Panamy w ONZ, Aquilino Boyd oświadczył, że Panama padła ofiarą nie sprostowanej zbrojnej napaści ze strony USA. Terytorium strefy Kanalu Panamskiego — oświadczył Boyd — nigdy nie było uważane za okupowane od Panamy. Jednakże od chwili podpisania układu w 1903 roku, rząd USA usurpował sobie wiele praw, których Panama nigdy im nie przyznawała.

Rusk o orędziu premiera Chruszczowa

NOWY JORK PAP. Na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku, odczytane zostało przemówienie amerykańskiego sekretarza stanu Ruska. (W związku z sytuacją w Panamie Rusk postanowił nie opuszczać Waszyngtonu.)

Przemówienie to uważane jest za pierwszy, oficjalny komentarz amerykański w sprawie orędzia premiera Chruszczowa do szefów państw i rządów oraz za wytyczną polityki USA w stosunku do ONZ.

Nawiązując do słów premiera Chruszczowa, że należy położyć kres wojnom w wyniku konfliktów terytorialnych i że należy wykorzystywać ONZ, jak również wszelkie inne środki pokojowego regulowania konfliktów, Rusk proponuje Związkowi Radzieckiemu podjęcie wspólnych starań, aby ONZ stała się organizacją mogącą utrzymać pokój i zapobiec wybuchowi nawet niewielkich wojen.

„Przed północą do ambulatorium wkraczają milicjanci z 07. Przeprowadzają rosteo dziewiętnastoletka, pobitego w domowej awanturze. Pierwszy podchmielony.

— Co za paskudna noc — skarży się sierżant Henryk Orlik...

NOC W POGOTOWIU

CAŁĄ DOBĘ trwa intensywna i odpowiedzialna praca lekarzy Pogotowia Ratunkowego. Dziennikarz spędził pracownicą noc w ambulatorium chirurgicznym. Pierwszą relację z tego dyżuru podjętego z inicjatywą „Kuriera”, zamieszczamy dziś na str. 8.

„Lądowanie“

NOWY JORK PAP. Na lotnisku Palo Alto (Kalifornia) jedynolotowy samolot prywatny wyładował na... innym samolocie, który właśnie lądował. Obaj piloci wyszli z tego spotkania bez szwanku, czego nie można powiedzieć o ich samolotach.

Lewe skrzydło wzięło rozbrat z de Martino

Poważny rozłam we Włoskiej Partii Socjalistycznej

RZYM PAP. W sobotę w godzinach przedpołudniowych przedstawiciele lewego skrzydła Włoskiej Partii Socjalistycznej postanowili na swej konferencji krajowej powołać do życia „WŁOSKĄ PARTIĘ SOCJALISTYCZNĄ JEDNOŚCI PROLETARIACKIEJ”. O utworzeniu partii zakomunikował przewodca lewego skrzydła Tullio VECCHIETTI.

Zbocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „NER” — z Oslo Flordur z drobnicą.
 M/S „ANDRZEJ BOROWY” — z Finlandii z drobnicą.
 S/S „KOLNO” — z Danii pod belastem.
 S/S „MALBORK” — z Danii pod belastem.
 M/S „WISLA” — z Anglii zachodniej z drobnicą.
 M/S „SKIERKA” — z Rotterdamu z drobnicą.
 M/S „RUSALKA” — z Oslo Flordur z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „KOPALNIA SZOMBERKI” — do Aleksandrii z koksem.
 S/S „SZCZECIN” — do Antwerpii ze zbożem.
 S/S „KIELCE” — do Danii z węglem.
 M/S „ORLA” — do Londynu z drobnicą.
 S/S „SOLDEK” — do Danii z węglem.
 S/S „SŁAWNO” — do Danii z węglem.

NAGRODY WKZZ DLA PZM-OWCOW

WKZZ w Szczecinie przyznała nagrody pracownikom PZM, wyróżniającym się w akcji opieki nad szkołami. Nagrody książkowe otrzymał dyrektor R. KARGER, kapitanowie Z. W. Z. Ralajczak i K. Gower, marynarz Z. Najda oraz pracownicy dyrekcji: W. Pietruszewski i H. Falkiewicz.

KSR-y już obradują...

W OSTATNICH dniach w szczecińskich zakładach pracy rozpoczęły obrady Konferencje Samorządów Robotniczych, na których omawiano plany produkcyjne na rok 1964. W dniu 9 bm. odbyła się KSR w SZCZECIŃSKIEJ STOCZNI RZECZNEJ, 10 bm. w ZAKŁADACH WYTWORCZYCH APARATURY PRECYZYJNEJ, wczoraj zaś w SZCZECIŃSKICH ZAKŁADACH GRAFICZNYCH I ZAKŁADACH NAPRAWCZYCH TABORU KOLEJOWEGO w Stargardzie

Przedstawiciele załogi Zakładów Aparatury Precyzyjnej ustalili wstępnie, iż plan produkcyjny fabryki w br. wrośnie o około 0,5 mln zł, przy zatrudnieniu pozostającym na poziomie roku ubiegłego. Jednocześnie zakładane jest podniesienie akumulacji o 40 proc. w stosunku do wykonanej w roku 1963. ZWAP wytwarzają w tej chwili 17 asortymentów precyzyjnych aparatów elektrycznych, a do końca br. uruchomi produkcję dwóch dodatkowych. Jednym z nich będzie aparatura przeznaczona do zdalnego sterowania dźwigami budowlanymi, wyrabianymi w szczecińskiej Fabryce Maszyn Budowlanych. (w)

Już 11 wilków

11 WILKÓW od chwili nataniania zimy upolowali myśliwi woj. białostockiego. 4 sztuki padły w Białowieży, tydzień w Puszczy Augustowskiej. Zdąrzył się także jeden basior wazę — podobno — 80 kg.

(a)

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE NIE ma, jedynie okresami większe. Temp. od —15 nocy do —8 w ciągu dnia. Wiatry słabe z kierunków wschodnich. Jutro — nadal mroźno, za chmurzenie bez większych zmian.



VII Wojewódzki Zjazd Delegatów ZSL obraduje w Szczecinie

WCZORAJ w gmachu Prez. WRN rozpoczęły się dwudniowe obrady VII Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów ZSL w Szczecinie, który zgromadził 170 delegatów ze wsi województwa szczecińskiego.

Otwarcia Zjazdu dokonał prezes WK ZSL — poseł I. KONKOLEWSKI, który serdecznie powitał gości przybyłych na obrady oraz delegację robotników ze Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych.

U stoczniovców

Konferencja zakładowa PZPR

WCZORAJ w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego obradowała VII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza KZ PZPR. Uczestniczyli w niej i sekretarz KW PZPR w Szczecinie — A. WALASZEK, będący członkiem stoczniowej organizacji partyjnej.

Obecni byli również m. in. dyrektor generalny Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego — E. TARKOWSKI oraz sekretarz KM PZPR — E. PATAŁAN, i sekretarz stoczniowej KZ J. SOSNOWSKI w czasie swego wystąpienia poruszył szereg istotnych zagadnień dotyczących zarówno pracy partyjnej jak i produkcji.

Po wyczerpującej i rzeczowej dyskusji stoczniowej wybrali nowe władze Komitetu Zakładowego.

Zakładowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze odbyły się w ub. piątek także w hucie „Szczecin”, gdzie w obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR, H. HUBER i PPDUR „Gryf” z udziałem sekretarza KW PZPR, K. PRUSIŃSKIEGO.

Red. Henryk Zieliński

Jeszcze w piątek był wśród nas. Spokaliśmy się rano, by dokonać codziennego podziału pracy. Jak zawsze, z mikrofonem udał się na jedno z tysięcy swoich nagłań. To była Jego specjalność. Zawsze twierdził, że tylko mikrofon jest w stanie oddać jak najwierniej sprawę, o których rozmawiał z rolnikami, przypadkowymi przechodniami na ulicy, robotnikami, dziećmi...

Tu, na Pomorzu Zachodnim, rozpoczął swą pracę w roku 1945. Pełnił odpowiedzialne funkcje w administracji państwowej. Jednocześnie działał aktywnie w szeregach Stronnictwa Ludowego, a następnie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Dziennikarskie grono Szczecina powiększył przed 10-ciu laty. Przez cały ten okres łączył pracę zawodową z pełną ofiarnością pracą społeczną, gdyż tylko w ten sposób pojmował własne wykonywanie obowiązków dziennikarza. W uznaniu za tę pracę nadał mu wiele odznaczeń państwowych i honorowych. Był pełen energii, zawsze bezpośredni w stosunkach koleżeńskich, nigdy nie odmawiał rady i pomocy swym młodym kolegom. Był nam bardzo bliski. Wprost nie do wiary, że nie ma Go już wśród nas.

KOLEDZY

turalnej i młodzieżowej. W go dzinach popołudniowych odbędzie się posiedzenie plenarne Zjazdu, w czasie którego zabierze głos prezes NK ZSL, Marszałek Sejmu PRL — Cz. WYCECH.

Zjazd dokona też wyboru nowych władz WK ZSL. (k)

Tranzylem przez ZSRR

Codziennie komplet pasażerów

RZESZÓW PAP. Jak wiadomo, przed miesiącem na zasadzie specjalnej umowy zawartej między rządami Polski i ZSRR, udostępniono nam przy granicznej radzieckiej linii kolejowej.

Ruch na tej trasie jest duży: pociągi zabierają codziennie komplet pasażerów. Przez skrócenie trasy z Przemysła do Krościenka o 215 km na przewóz towarów, zwłaszcza drewna z rejonu Bieszczad, zużywa się obecnie dużo mniej czasu.

Jutro proces Zdanowicza

Morderca milicjantów sądzony będzie w trybie doraźnym

WARSZAWA PAP. Jutro 13 stycznia stanie przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie 25-letni Sylwester Zdanowicz — oskarżony o to że działając w zamiarze pozbawienia życia dowódcy patrolu MO sierż. Stanisława Dajrowskiego i kierownicy radiowoju MO sierż. Adama Muchy oddał do nich w nocy z 2 na 3 listopada ub. r. po dwa strzały z pistoletu powodując ich natychmiastową śmierć.

ZDANOWICZ STOI RÓWNIEŻ POD ZARZUTEM, że 6 listopada ub. r. w Siedlce pow. Jasło — oddał 3 strzały z pistoletu do komendanta powiatowego MO mjr Piotra Kulię oraz kaprała MO Stanisława Gomułki, usiłując pozbawić ich życia.

16 WRZEŚNIA UB. R. Zdanowiczowi udało się zbiec z zakładu



W GALERII SZTUKI na MDM w Warszawie otwarto wystawę tkanin dekoracyjnych. Organizatorami wystawy są: Centralne Biuro Wzornictwa Przemysłu Lekkiego i Związek Polskich Artystów Plastyków. NA ZDJĘCIU: fragment wystawy.

karnego w Strzelcach Opolskich, gdzie odbywał karę 3 lat więzienia za zorganizowanie włamania. W więzieniu poznał Ryszarda Cholewickiego, który kołczył właśnie odbywaną tam swoją karę. Porozumieili się o to, że dalej, wspólnie działalnici przestępczej.

Po ucieczce z więzienia Zdanowicz ukrał funkcjonariuszowi MO na dworcu w Warszawie pistolet. 21 października Zdanowicz wywołał awanturę w kawiarni „Ewa” w Warszawie w czasie której oddał 4 strzały do grupy studentów raniąc jednego z nich w nogę. Uciekając strzelił jeszcze 3-krotnie do usiłujących go zatrzymać milicjantów.

Obawiając się pociągu — Zdanowicz wraz z Cholewickim wyjechał z Warszawy do Katowic. 21 listopada udali się do Tarnowa. W nocy z 2 na 3 listopada włamali się do kiosku „Ruch”. Po dokonaniu włamania zatrzymał ich patrol MO. W radiowoju milicjantym rozegrały się, znane z licznego relacji, tragiczne wydarzenia. Ich finałem było ujęcie mordercy i jego kompana.

OBCENIE Zdanowicz odpowiada przed sądem w trybie postępowania doraźnego.

Natomiast śledztwo przeciw Zdanowiczowi i Cholewickiemu w związku z innymi zarzutami, nie podlegającym rozpoznaniu w trybie doraźnym — zostało wyjątkowo do odrębnego prowadzenia.

Dożywocie dla zabójcy

POZNAŃ PAP. Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu odbył się w trybie doraźnym proces Zygmunta Gorwy, który w stanie zamoczenia alkoholem przejechał na śmierć Jadwęgę Nowak oraz jej 4-letniego syna Wiesława. Sąd skazał Gorwę na karę dożywotniego więzienia.

19 LAT TEMU

Wyzwolenicza ofensywa

12 STYCZNIA 1945 R. ruszyła nad Wisły na zachód ławina wojsk radzieckich, niosąca wolność naszemu narodowi. Długość frontu od Bałtyku do Karpat wynosiła 1200 km. Działało na tej przestrzeni pięć frontów radzieckich.

Po drugiej stronie, przed frontem wojsk radzieckich, od Bałtyku do Karpat Niemcy posiadali około 220 dywizji wojska, a więc skoncentrowali tu większość swych sił.

Początkowo termin rozpoczęcia ofensywy wyznaczony został na 20 stycznia. Ale w związku z sytuacją, jaka się wytworzyła na Zachodzie, w Ardenach, gdzie hitlerowcy przełamali obronę i armii amerykańskiej, Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej zdecydowało przyspieszyć działania zaczepne, aby w ten sposób przyjąć z pomocą zachodnim sojusznikom. Tak więc ofensywa wojsk radzieckich rozpoczęła się już 12 stycznia.

Jedną z głównych operacji składających się na ofensywę zimową Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego w 1945 r. była operacja na kierunku Warszawa — Berlin. Działania na tym kierunku miały decydujące znaczenie dla losów całej ofensywy.

Już 10 stycznia wojska I Frontu Ukraińskiego wyzwoliły Kraków, w ciągu następnych 10 dni rozbiły śląskie grupowanie nieprzyjaciela, a następnie wyszły nad Odrę i uchwyciły przyczółki na jej zachodnim brzegu.

W tym czasie wojska I Frontu Białoruskiego, kontynuując pociąg za wrogiem, przełamały z marszu jego drugą, a następnie trzecią rzeźbę obrony. 19 stycznia wyzwoliły Łódź, Kutno i Tomaszów Mazowiecki, a w dzień później — Włocławek, Brzesz Kujawski i Koto. 23 stycznia zdobyta została Bydgoszcz (w walkach o Bydgoszcz brał udział czołgista i Brygada Pancerna im. Bohatów Westerplatte), do 25 stycznia przełamano poznańską rzeźbę obrony hitlerowskiej, przy czym w Poznaniu został okrążony garnizon niemiecki. Hitlerowcy leżeli już teraz, że uda im się wreszcie zatrzymać wojska radzieckie na ostatniej rzeźbie obrony przed Odrą — na Wale Pomorskim i Międzyrzeckim Rejonie Umocnionym. I te rachuby okazały się błędne. 28 stycznia został przełamany Wał Pomorski, a w ciągu 30-31 stycznia — Międzyrzecki Rejon Umocniony.



REALIZACJA projektu budowy rurociągu naftowego na trasie Komsomolsk nad Amurem — Ocha na wyspie Sachalin posuwa się szybko na przód. Obecnie na trasie rurociągu przybyły ekipy robotnicze, układające wzdłuż pierwszego miłki rur — drugą. Na terenie tym w niedalekiej przyszłości powstanie druga wielka inwestycja. Po odkryciu przez geologów radzieckich wódki łoż gazu naturalnego w Sachalinie budowniczymi wyjdą na trasę Ocha — Komsomolsk by rozpocząć układanie tym razem gazociągu między tymi miejscowościami.

NA ZDJĘCIU: technik — laborant Walentina Gorbunowa sprawdza jakość wykonania izolacji rurociągu. **CAF**

7 milionów bezrobotnych w „kraju Złotego Cielca“

DOROCZNY RAPORT amerykańskiej „Konferencji do spraw postępu ekonomicznego“ przynosi interesujące dane dotyczące problemu bezrobocia w USA. Raport stwierdza, że faktycznie bezrobocie sięga 7 milionów osób, co stanowi prawie 10 proc. ogółu pracujących. Jest to o 4 proc. więcej, niż wskazują oficjalne dane rządowe.

Bezrobocie w r. 1963 — stwierdza raport — było dwukrotnie wyższe, niż w r. 1953, mimo wzrostu bogactwa narodowego. Zyski koncernów w ostatnich latach wzrastały znacznie szybciej, niż płace, wskutek czego na rynku konsumpcyjnym daje się odczuć brak pieniędzy. Skrajne ubóstwo przybiera tak zatrażające rozmiary i jest tak rozpowszechnione, że jeśli nie zostanie zlikwidowane w ciągu najbliższego dziesięciolecia, obec-

Na widowni międzynarodowej

10 PUNKTÓW JOHNSONA

„Świat bez wojen, poszukiwanie możliwości dalszego porozumienia między Wschodem a Zachodem, to główny cel polityki amerykańskiej“ — powiedział prezydent Lyndon Johnson w swym orędziu o stanie państwa, najkrótszym, jakie ogłoszono w USA od 1934 roku.

Pompidou o wymianie handlowej z ZSRR

PARYŻ PAP. W rozmowie z dziennikarzami premier Francji Pompidou powiedział, że francuski minister skarbu Charles de Gaulle wkrótce wyjedzie do Związku Radzieckiego, do którego został parę miesięcy temu zaproszony. Ma on omówić sprawę zwiększenia eksportu francuskiego do ZSRR. Przed jego wyjazdem rząd rozpatrzy ma wszelkie możliwości zwiększenia wymiany handlowej ze Związkiem Radzieckim.

POZWALA TO PRZYPUSZCZAC, że hasło „Let us continue“ (kontynuujemy), rzucone przez Johnsona tuż po tragicznych wydarzeniach w Dallas, nie pozostanie tylko formułą. Lyndon Johnson stara się utrzymać swoją pozycję i popularność na polityce odprężenia międzynarodowego, której przeciwnikiem był jego poprzednik.

JEŚLI CHODZI O SPRAWY WEWNĘTRZNE, to w orędziu prezydenta znalazło się „dla każdego coś miłego“. Dla bezrobotnych, których jest w USA już 7 milionów — zapowiedź aktywnej pomocy rządu. Dla osób starszych — obietnica podjęcia usilnych starań, aby Kongres jak najszybciej rozpatrzył ustawę o opiece lekarskiej. Dla kół przemysłowych — zapewnienie dalszego zmniejszenia deficytu w bilansie handlowym. Wreszcie dla „wsieckich“ — zapowiedź utrzymania, mimo redukcji wydatków, niecelowych „marginesu bezpieczeństwa USA“, czyli dalszej rozbudowy potencjału militarnego.

Można by takimi programowi zarzucić brak konsekwencji; trudno však myśleć o świecie bez wojen, gdy jednocześnie zamierza się kontynuować zbrojenia. Trzeba jednak pamiętać, że tegoroczne orędzie o stanie państwa jest także swego rodzaju platformą wyborczą partii demokratycznej.



której Johnson jest najpoważniejszym kandydatem. Pragnąc skupić wokół swej osoby jak największą liczbę wyborców, prezydent USA próbuje w swym orędziu pogodzić sprzeczne poglądy i zadowolić wszystkich. Jak wiadomo, nie jest to najłatwiejsze zadanie. (m.)

60 ofiar zamieszek religijnych

LONDYŃ PAP. Agencja Reutersa donosi z Delhi, że w wyniku stać między wyznawcami braminizmu a muzułmanami w Kalkucie i innych miastach zachodniego Bengalu zginęło ponad 60 osób. W Kalkucie wprowadzono w sobotę godzicę policyjną oraz zakaz zerowania ścień i procesji. Przedstawiciel lo kalnych władz oświadczył, iż zamieszki wywołały elementy aspołeczne.

Po pielgrzymce papieża do Jeruzolimy

WIEKI I MINUTY

CHOCIAŻ PAPIEŻ PAWEŁ VI w swoich wystąpieniach poprzedzających pielgrzymkę kładł szczególny nacisk na to, że jego decyzja ma charakter czysto religijny, to nie może uchronić go od tego, że raz stanąwszy na ziemi Jordani, czy Izraela, znaleźć się musi w samym centrum gorących konfliktów politycznych, dzielących Izrael od świata arabskiego, a zastraszonych jeszcze ostatnio planem Izraela odwrócenia wód Jordanu w celu nawodnienia pustyni Negezu.

W PRZEDDZIEŃ przybycia papieża do Jeruzolimy, król Jordani Hussein oświadczył, że chociaż w związku z pielgrzymką papieża ma nadzieję na możliwość przyszłej współpracy między światem chrześcijańskim a islamem, to nie wie, czy taką nadzieję można byłoby wyrazić na temat porozumienia między Arabami a Izraelem.

DO CAŁEJ DELIKATNOŚCI politycznej, którą stwarza obecność papieża, dodać należy jeszcze to, że ani z Izraela ani z Jordani Watykan nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych. W związku z tym na szczytach z trzech terytoriów nie znajduje się watykański eksterytorialny obszar, za jaki w myśl prawa międzynarodowego uważa się teren ambasady, ewentualnie misyjny. W czasie swoich nocnych odpoczynków Paweł VI znajdował się pod jurysdykcją państwa, którego terytorium nie uznawał. W takiej sytuacji papież nie znajdował się chyba od wieków.

W CZASIE PIELGRZYMKI dużo mówiło się o wiekachi, które stanowiły historycznie tło tego wydarzenia, lecz ważne w tym były także... minuty. Obydwie bowiem rozmowy, jakie przeprowadził Paweł VI z patriarchę Athenagorasem trwały łącznie 85 minut i na temat ich treści na razie nie wiadomo. Gdyby nawet miały tylko formalny charakter, to sama bolika zawarta w historycznym spotkaniu najwyższych przedstawicieli dwóch Kościołów, mieć będzie dla ruchu ekumenicznego znaczenie bardzo ważne. Niezawodnie odbije się ono doniosłym echem na kolejnej sesji Soboru.

PIELGRZYMKĄ PAWIA VI JEST OZNAKA, że Kościół rzymski wszedł na drogę bardzo ważnego procesu ewolucyjnego, będącego oczywiście odzwierciedleniem politycznej sytuacji na świecie i tych przemian, które dziś zachodzą na wszystkich kontynentach.

Stanisław ERTE

NA FOTO: Paweł VI wita się z patriarchę Athenagorasem.

Dalekopis Przyjaźni

MASZYNY Z ZSRR

REPUBLIKA Kuby zakupiła od Związku Radzieckiego 1300 maszyn do zbiorów trzciny cukrowej, a 500 takich maszyn wyprodukowała u siebie. Wszystkie one wesną udział w tegorocznych zbiorach trzciny cukrowej (od stycznia do marca br.). Użyte maszyny powoły przeprowadzić zbiory przy pomocy mniejszej liczby „robotników“. W poprzednich latach bowiem — jak wiadomo — mobilizowano brygady ekonomiczne do pracy przy zbiorach trzciny cukrowej, gdyż na wsi od czuwa się brak wolnej siły roboczej.

O. DORTICOS O ROLNICTWIE

W WYWIADZIE udzielonym przedstawicielowi radzieckiej Agencji NOWOSTI prezydent Kuby dr Osvaldo Dorticos oświadczył, iż uważa za, że największą rolę dla dalszego postępu Kuby i budownictwa socjalizmu odegrały posunięcia, których celem było radykalne podniesienie rolnictwa i stworzenie bazy materialno-technicznej dla tego postępu. W najbliższych latach rozwój przemysłu uwarunkowany będzie w znacznym stopniu postulatami rolnictwa i budownictwa energicznego, wykorzystaniem możliwości tkwiących w przemyśle lekkim, z myślą podniesienia stopy życiowej narodu.

UZNANIE DLA POLSKI

NAJWYBITNIEJSI krytycy filmowi Kuby umieścili szereg polskich filmów na liście najlepszych dzieł współczesnej kinematografii światowej. Wśród dziesięciu wymienionych pozycji znalazły się: „Popiół i diament“, „Małka Joanna od ziołców“, „Samson“ oraz fragment międzynarodowego filmu Andrzeja Wajdy „Młoc dzwonicz szlaków“. (CET)

Ospa w Peru

RIO DE JANEIRO PAP. Epidemia ospy szerzy się w wschodniej części Peru, gdzie zanotowano już 2 tysiące zachorowań z czego 10 zakończyło się śmiercią. W stolicy kraju, Limie, epidemia wydaje się być opanowana. Zaszczepiono już tu 60 proc. mieszkańców.

„TIME-LIFE“ opanowuje TV szwedzką

(INF. WL.) Produkcja filmów telewizyjnych stanowi dziś na Zachodzie je dno z najbardziej dochodowych źródeł. Ostatnio, jak informuje prasa z „NY DAG“ na czele, w Szwecji powstaje prywatne przedsiębiorstwo produkcji filmów telewizyjnych „STV“, które produkować będzie około 100 programów rocznie. Okazuje się, że połowa kapitału zakładowego przedsiębiorstwa pochodzi ze Stanów Zjednoczonych — dostarcza go koncern „Time-Life“ należący do osławionego Henry R. Luce, znanego ze swojej ultraradykalnej postawy. Upřednio „Time-Life“ przeprowadził na terenie Sztokholmu szczegółowe badania gruntu, za pewniając sobie współpracę wielu czołowych dziennikarzy i aktorów, z którymi „STV“ zawarła już kontrakty. Drugim udziałowcem w kapitale „STV“ oprócz „Time-Life“, jest „Philips“. (m)

Poważne zaniepokojenie zorganizowanego świata pracy z powodu, wysokiego poziomu bezrobocia wyraził również dyrektor departamentu prawnego centrali związkowej AFL-CIO Biemiller, stwierdzając w wywiadzie radiowym, że Kongres musi w bieżącym roku powziąć pewne kroki dla zmniejszenia bezrobocia. Zdaniem Biemillera, szybkie uchwalenie ustawy o redukcji podatku dochodowego będzie głównym bodźcem ożywienia gospodarczego. Ale redukcja podatku sama przez się nie wystarczy, aby dokonać poważnego wyłomu w dziedzinie bezrobocia. Konieczne jest nadto nie tylko utrzymanie, ale również zwiększenie wydatków ze skarbu państwa.



Trzcina - za dolary W Policach żniwa!

Zima w pełni - a w Policach żniwa. Krząta się przy nich „trzeźniarze”...

Co roku trzeźniarce zatrudnieni w Spółdzielni „Pafa - Mat” ścinają 450 tys. wiązek...

Wyrobia je wytwórnia w Policach. Ciekawie wygląda sama produkcja. Po dokładnym przesorowaniu...

Wyrobienie trzcinowych elementów, choć pracochłonne - jest bardzo opłacalne.

Oprócz przysparzania cennych dewiz, zakłady trzeźniarskie przyczyniają się znacznie do aktywizacji...



ZWOLUJEMY konferencje. Pani Barbaro, proszę zawiadomić Tego, Tamtego, Owego i jeszcze z pięć osób.

Sekretarka robi to niechętnie, bo wiadomo jak z tymi telefonami: albo zajęty, albo nikt się nie odzywa...

Konferencja to znaczny narad. W Polsce każdy z tych terminów ma jednak inne znaczenie.

W Warszawie odbywa ją się konferencja, ale w gromadach już tylko narady.

Nikt, bez obawy narazenia się na śmieszność, nie powie, że był na konferencji...

Alte, mimo wszystko, konferencja to znaczny wspólnie się naradzać.

Sportowic określił ich jednym słowem: kibice. To właśnie to, powiedział. Kibicować to znaczny przyglądać się grającym.

Kibic sportowy, pasjonujący się rozgrywkami na stadionie...

KIBICE

nie, jest zazwyczaj dobrze przygotowany teoretycznie, zna historię rywalizujących klubów...

Kibic urzędowy nie angażuje się ani emocjonalnie, ani intelektualnie. Zdarza się nawet, że przychodząc na zaproszenie...

W konferencjach i naradach z reguły (a raczej z rozdzielnika) biorą udział dyrektorzy, naczelnicy, kierownicy...

Przebiegają one w sposób bardzo formalny. Przeliczamy na złotówki wartość ich przekibicowanych godzin...

— Pani Barbaro, proszę zawiadomić Tego, Tamtego i Owego, że odwołujemy konferencję.

W. MYŚLENICKI

Sukiennice oświetlone jak Pałac Dożów

KRAKÓW PAP. W krakowskich Sukiennicach zainstalowano specjalne oświetlenie...

Na PORTY POLSKIE linii: - SKANDYNAWIA

WYMIANA handlowa Polski z krajami skandynawskimi daje się jeszcze z okresu średniowiecza.

BEZPOŚREDNIO po wojnie nasz handel oraz żegluga powróciły na tradycyjne rynki i szlaki.

Obecnie na 14 regularnych połączeń żeglugowych PZM, 6 przypada na kraje skandynawskie.

WAŻNA jest nie tylko liczba połączeń liniowych. Decydujące znaczenie ma przewożona masa towarowa.

PZM w dalszym ciągu kładzie nacisk na poprawę obsługi linii regularnych...

JEST rzeczą oczywistą, że ładunki na trasach: polskie porty - porty skandynawskie...

Częstymi gośćmi w Szczecinie są dwie jednostki norweskiego armatora Det Stavangerske...

Szczecina po węgiel.

Działalność PZM nie ogranicza się tylko do przewozów liniowych do portów skandynawskich.

PZM nadal rozwija żegluga trampową na Bałtyku. Obecnie bułgarska stocznia w Warnie buduje dla naszego armatora...

A. KILNAR

Cheesz wiedzieć? przeczytaj

CELEM inwestycji jest powiększenie majątku narodowego oraz zapewnienie rekonstrukcji i odbudowy majątku już istniejącego.

Moglibyśmy więc powiedzieć, że inwestycje oznaczają wydatkowanie określonych środków np. maszyn, urządzeń itp.

INWESTYCJE (8)

- przez społeczeństwo zużyta. Wielkość inwestycji w każdym społeczeństwie określają trzy czynniki: - kwota przeznaczona na akumulację...

odtworzenia zużytych urządzeń socjalno-kulturalnych.

Źródła finansowania określają charakter inwestycji. Inwestycje powiększające majątek narodowy nazywamy „inwestycjami netto”...

wielkość mocy produkcyjnych zainstalowanych w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych,

wielkość mocy produkcyjnych zainstalowanych w przedsiębiorstwach remontowo-budowlanych,

struktury maszyn i urządzeń, które muszą być zapewnione dla bezkonfliktowej realizacji inwestycji w danym okresie.

Każde zachwianie tych zależności daje bardzo niekorzystne skutki. Mówią o tym materiały XIV Plenum (Sprawa zbilansowania mocy przerobowych przedsiębiorstw remontowych i budowlanych z wielkościami nakładów).

ST. RYCHLIK



— On jest dla mnie mężem i dzieckiem... (Rys. E. Messer)

Na Księżyc ...z przesiadką

SPRÓBUJMY sobie wyobrazić przebieg lotu statku z Ziemi na Księżyc:

Po osiągnięciu prędkości ucieczki i wyłączeniu silników, statek biec będzie mocą bezwładności, hamowany jedynie przyciąganiem Ziemi. A więc najpierw bardzo szybko, potem coraz wolniej. Po 120 godzinach wejdzie w sferę przewa-

żającego przyciągania Księżyca i znowu zacznie nabierać prędkości. Trzeba ją będzie na wet nieco zredukować, by umożliwić rakiecie wejście na księżycową orbitę.

Pierwsza wyprawa nie wyładuje bowiem chyba na Księżycu, zadławi się dłuższym rekonesansem przeprowadzonym z wysokości kilkudziesięciu kilometrów. Dla powrotu wystarczy na krótko włączyć silniki, prędkość statku zwiększy się i „wyrzuci” go z orbity około księżycowej z powrotem ku Ziemi.

Są dwa zasadnicze warianty lotu z lądowaniem na powierzchni Srebrnego Globu. Może lądować cały statek, można też wysłać całą rakietę, która poniosłaby w sobie część załogi i po zakończeniu programu badań wróciła na orbitę. (k)

Saturn-1 jeszcze nie poleciał

Z POWODU trudności technicznych Stany Zjednoczone musiały odwołać zapowiadany z wielkim halasem na 18 grudnia próbną lotu superrakiet Saturn-1. Technicy wykryli pęknięcie w układzie pneumatycznym pierwszego stopnia rakiet. Termin eksperymentu przesunięto aż na koniec stycznia.

Saturn-1 był przedmiotem szeregu prób, ale dotychczas sprawdzano tylko działanie pierwszego stopnia. Obecnie przewiduje się wypróbowanie także drugiego stopnia, pracującego na ciekłym wodorze. Jeśli eksperyment się powiedzie, rakietę pozostawi na orbicie okołoziemskiej wypalony drugi człon oraz pusty kadłub satelitarne, o łącznej masie około 16 ton. (NNT-PAP)

Japoński ośrodek kosmiczny

W UCZINOURA, w południowej Japonii, otwarto oficjalnie pierwszy japoński ośrodek badań kosmicznych. W ośrodku tym będzie się m. in. wypróbowywać japońskie dwustopniowe rakietki badawcze Lambda-2.



Młodzież i astronautyka

STUDIUM PEDAGOGICZNE w Gdańsku badało stopień zainteresowania młodzieży tematyką astronautyczną. Punktem wyjściowym był film przedstawiający fantastyczną historię lądowania pojazdu kosmicznego na Wenus.

Większość wypowiedziała się w kwestionariuszu, że badania kosmiczne powinny być udziałem wszystkich ludzi — i widzą w tym środek zbliżenia narodów. Badanie Kosmosu przyniesie korzyść ludzkości, dlatego koszty powinny być rozłożone na wszystkie państwa. (k)

RADZIECCY kosmonauci przebywali już w Kosmosie po kilka dni (rekord W. BYKOWSKIEGO — 5 dni) i opracowany przez specjalistów sposób żywienia zdał w zasadzie egzamin. Pierwsi kosmonauci GAGARIN i TITOW żywili się różnymi sokami i mieszankami odżywczymi w postaci pa-

może powodować powstawanie okruchów, które w warunkach nieważkości krążyłyby w przestrzeni kabiny i mogłyby trafić do dróg oddechowych kosmonauty. Tak więc kosmonauci nr 3 i 4 mieli ze sobą smażone mięso, filety z kury oraz pierożki z najróżniejszymi nadzieniami. Te ostatnie są ideal-

nie jako prowiant kosmonautów. TIERIESZKOWA i BYKOWSKI mieli je ze sobą w kilku-nastu odmianach.

Ale tego rodzaju prowiant można zabrać ze sobą na okres 10—14 dni. Wystarczy tego czasu, aby dotrzeć w okolice Księżyca i powrócić na Ziemię.

Menu KOSMICZNEJ UCZTY

sty w tubce, a także czekoladę. Jednakże już NIKOLAJEW i POPOWICZ udowodnili, że kosmonauta może zabrać ze sobą w podróż również produkty żywnościowe w naturalnej postaci, oczywiście odpowiednio przygotowane, w nie wielkich kawałkach, by jeden taki kawałek w całości mieścił się w ustach. Odgrzyzanie bowiem z większego kawałka

nie jako prowiant kosmonautów. TIERIESZKOWA i BYKOWSKI mieli je ze sobą w kilku-nastu odmianach.

Ale tego rodzaju prowiant można zabrać ze sobą na okres 10—14 dni. Wystarczy tego czasu, aby dotrzeć w okolice Księżyca i powrócić na Ziemię.

PODRÓŻ w kierunku Księżyca z lądowaniem zajmie już znacznie więcej czasu i zabranie na ten okres produktów w stanie naturalnym nadmierze obciążyłyby rakietę. Zakłada się więc, że do lotów trwających od 2 tygodni do kilku miesięcy kosmonauta zostanie zaopatrzonego w produkty ziofilizowane — zakonserwowane drogą zamrażania i sublimacji w próżni.

W ten sposób artykuły zostaną pozbawione całkowicie wody, zachowają natomiast wszelkie wartości odżywcze, smak, witaminy, a nawet aromat. Aby przywrócić im postać naturalną — wystarczy namoczyć w wodzie.

Ale skąd wziąć tyle wody? Przewiduje się, że już w tych stosunkowo krótkotrwałych podróżach zaistnieje potrzeba przynajmniej częściowego korzystania z wody odzyskiwanej drogą regeneracji wydychannej pary i moczu.

W lotach jeszcze dłuższych, do roku, kosmonauta oprócz ziofilizowanych koncentratów będzie mu

ściach lotu nie wystarczy jednego roku. Zabranie natomiast zapasów na kilkuletnią podróż nawet z udziałem chlorelli jest rzeczą nierealną. Dlatego, mówią specjaliści, w taką podróż najlepiej jest w ogóle nie brać żadnych zapasów. Ale w tym wypadku kabina kosmonauty musi się przekształcić w swego rodzaju latającą fermę, w miniaturkę ziemi, gdzie będą zachodziły wszystkie ziemskie procesy przemiany materii.

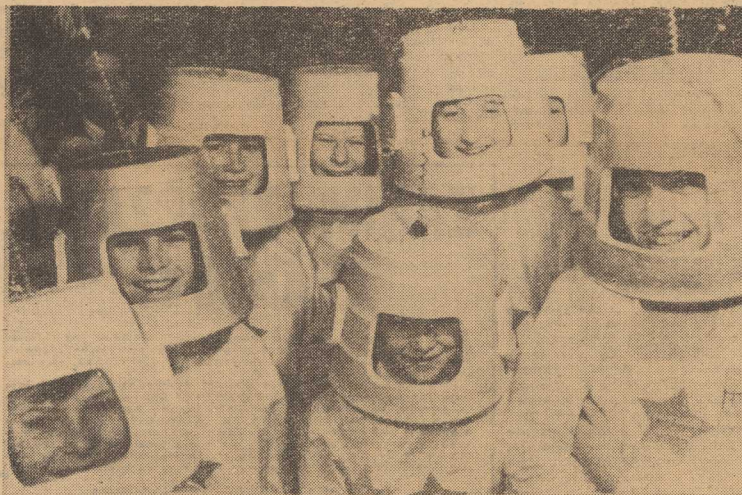
Chlorella będzie tu stanowiła podstawę cyklu. Dostarczy ona białka, tłuszczów, węglowodanów, witamin. Białek zwierzęcych dostarczą hofowane na pokładzie krótki, kaczki i kury. Już przeprowadzono doświadczalne żywienia tych zwierząt ludzkimi odchodami zmieszanyymi z chlorellą. Całą częśćią hodowlaną zajmą się automaty. One też na potrzeby z odchodów zwierzęcych będą hodowały niektóre rodzaje szybko rosnących warzyw. Te rośliny z kolei wraz z chlorellą będą regenerowały powietrze pochłaniając dwutlenek węgla i wydzielając tlen dla potrzeb ludzi i zwierząt.

Władysław KWADRACKI

Woda na Ziemi

SKAD na Ziemi wzięła się woda pokrywająca 2/3 powierzchni naszej planety, czemu wody nie ma weale, albo jest bardzo mało na innych planetach? Na to pytanie usiłują od dziesiątków lat odpowiedzieć fizycy i astronomowie. (S. K.)

WSRÓD 6 000 pionierów węgierskich, którym urządzono „choinkę” w gmachu parlamentu, nie brakuje oczywiście kosmonautów. (CAF)



EDGAR WALLACE

CORKA więźniarki

POWIEŚĆ

Lord Moran był cudownie, odprężającą wulparny i Lizzy, która tyle tylko wiedziała o elektryczności, że lampy zapalała się, jeśli się przełoży kontakt, nie mogła sama zrozumieć, dlaczego mogłaby była słuchać godzinami o najróżniejszych urządzeniach, którymi zainteresowałyby się nawet niejedni inżynier. Musiała jednak pamiętać o liście.

Selwyn przeczytał go i, zatrzymując się przy każdym wierszu, żeby prosić o wyjaśnienie, zrozumiał ogólny jego sens. Zauważyła już przed tym, jak inteligentnie zapatrywanie miał Selwyn na pewne, prawdziwie ważne sprawy, a że nie jest idiotką przekonała się trochę później tego samego jeszcze dnia, kiedy się jej zwierzył, jak pokrzyżował plany matki i ukryte zamiarki o ubezwłasnowolnienie go jako umysłowo niedorozwiniętego, zasięgnął mianowicie porady trzech znakomitych psychiatrów z Herley Street — od któ-

tych otrzymał pismem zaświadczanie o wyborowym stanie swej mentalności.

— Nie mam pojęcia o czym on tu pisze — powiedział, wręczając jej z powrotem list. A potem, w odpowiedzi na jej bolesne spojrzenie, dodał:

— Owszem, rozumiem sam list, ale mam na myśli te wszystkie wypadki i sprawy — stary Braime, padający martwy na dywan, czy coś w tym guście — w bibliotece. Madam jest moją matką i przypuszczam, że nie powinieniem jej nie- nawidzieć. Ale ona jest przeraźliwie diabelska, panmo Smith, straszliwie diabelska!

Dotknął delikatnie czerwonej blizny na policzku. — Nigdy człowiek nie wie co z niej wyskoczy — a odkąd ten pajac Praye i ten straszny pijus doktor kręca się po naszym domu — stała się jeszcze dziwniejsza niż dotąd. Wie pani co mi raz powiedziała? Powiedziała, że gdyby czuła, że będzie szczęśliwsza, jeżeli nie będzie żył — byłbym już jutro trupem, to są jej własne słowa! Jutro byłbym trupem, moja kochana, stara Lizzy! Czy to nie okropnie?

— Co za kobieta! — powiedziała Lizzy. — A czy pan nigdy nie styszał w domu o tej sprawie — to znaczy o Gallows Farm?

— Nigdy nie przy mnie nie mówią — potrząsnął głową młody lord. — Ale czuję, że coś się dzieje! Jestem przekonany! Ten facet, Chesney — siedzi z hrabiną w bibliotece od ósmej godziny rano, lokaj powiedział pani, że ona jeszcze leży w łóżku — otóż nie podobnego! Była w bibliotece. A telefon dzwonił chyba przez całą noc. A jak się pani podoba ten detektyw, co upakował pannę Lois Reddle do więzienia? Reddle przesadził, co? Już ja mu powiem parę słów prawdy!

— Zrobił to dla bardzo prostej przyczyny — powiedziała tajemniczo Lizzy — nie mogę na razie powiedzieć panu wszystkiego, Selwyn; przyjdzie dzień, kiedy dowie się pan całej prawdy — w tej chwili jednak nie wolno mi nic mówić.

— Nikomu nie wolno mi mówić prawdy — powiedział rozgoryczony młody człowiek. — Ale co za pomysł z tym listem? Ktoś usadził ją do dziurki o tej okropnej nazwie! — Uderzył się rękami po bokach — Tappatt. Zatożę się, że to jest ten czarny charakter w całej ananaturze. Od kilku już dni go nie widać, a ostatnio bardzo węszył koło naszego domu. Acha — znów uderzył się po kolanie — i jeszcze jedno! Wczoraj wieczorem był telefon zamiejscowy. Byłem w hallu, kiedy zadzwonił i dam głowę, że to dzwonił ten facet! Pytał o hrabinę, Gallows Farm: tak — to on tam mieszka!

Zerwał się nagle z krzesła z oczami błyszczącymi podnieceniem.

— Lois Reddle jest tam! Stawiam milion funtów przeciwko porcji lodów malinowych! Gallows Farm, Somerset. — Kląpnął się dłońmi w czoło. — Przysięgam, że podpisywałem jakiś papier w tej sprawie! To jedna z posiadłości kupionych w swoim czasie przez hrabinę albo przez jednego z jej administratorów. Ona zawsze skupuje stare posiadłości i odprządaje z zyskiem. I ujem także, że ten stary pijus, Tappatt — gdzieś w tamtych stronach mieszka. Bo hrabina kiedyś mi groziła, że jeżeli nie będę posłuszny, to mnie tam wyśle. Ten czerwono-nosy kundel porwał tam miss Reddle!

Spoglądali na siebie chwilę w milczeniu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

10 najlepszych „PS“

- „PRZEGLĄD SPORTOWY“ podczas tradycyjnego balu mistrzów sportu w kawiarni „Kongresowa“ w Warszawie ogłosił wyniki plebiscytu na najlepszego sportowca roku 1963.
1. RYSZARD PARULSKI
 2. JOZEF SZMIDT
 3. MARIAN ZIELIŃSKI
 4. EDWARD MAKULA
 5. ZBIGNIEW PIETRZYKOWSKI
 6. JERZY PAWŁOWSKI
 7. JANUSZ SIDŁO
 8. ANDRZEJ BADEŃSKI
 9. JERZY KULEJ
 10. MARIA PIATKOWSKA

TKKF — to znaczy sport i wypoczynek

Skrót: TKKF — nie jest nikomu obcy. Znamy go wszyscy z prasy, radia. Emblematy Towarzystwa widzimy nie tylko w kłapkach marynarek działaczy, ale coraz częściej — znacznie powiększone — zajmują honorowe miejsca na boiskach i stadionach. Coraz więcej ludzi nosi również w kieszeni statut tego Towarzystwa.

W ROZDZIALE II małej, niebieskiej książeczki czytamy m. in.: „Celem TKKF jest rozwijanie działalności, prowadzącej do utrzymania i podnoszenia sprawności fizycznej szerokiego rzesz społeczeństwa“. TKKF jest więc stowarzyszeniem, skupiającym tysiące osób pragnących uprawiać ćwiczenia fizyczne i różne dziedziny sportu oraz uczestniczyć w organizowanym po pracy wypoczynku i innych rozrywkach.

GRUDNIOWE plenum Zarządu Wojewódzkiego TKKF wysoko oceniło działalność zakładów i terenowych ognisk w naszym województwie. Ocena ta jest niewątpliwie rezultatem ofiarnej, a często bezinteresownej pracy wielu działaczy Towarzystwa. Z roku na rok wzrasta zasięg działalności ognisk i kół TKKF, które w ostatnich miesiącach pozyskały wielu nowych zwolenników. W roku 1963 w województwie szczytnym powstało ponad 50 ognisk. Dziś mamy 151 ognisk zakładowych i terenowych, zrzeszających 14 218 członków.

WYNIKAMI ubiegłorocznej działalności TKKF było zorganizowanie 486 masowych imprez sportowych, w których brało udział 35 585 zawodniczek i zawodników. Do najpopularniejszych imprez należały: spartakiady zakładowe i środowiskowe, spływy kajakowe i zawody pływakie.

JAK już powiedzieliśmy, podstawową komórką TKKF jest ognisko. Nie byłoby więc dobrej pracy Towarzystwa, gdyby nie systematyczny rozwój tych placówek. Z satysfakcją możemy wymienić produjące ogniska. W Szczecinie mamy ich kilkanaście: ognisko terenowe „Linia“, ognisko gimnastyczne przy MPWiK. Dobrze pracują ogniska zakładowe przy „Hartwigu“ i Stoczni Remontowej. W województwie produjące miejsce zajmują: „Feniks“ przy Zakładach Przemysłu Terenowego w Goleniowie, „Armaturowiec“ w Lipianach i „Rada“ przy Prezydium BRN w Stargardzie.

NA STATYMNIM plenum Zarządu Wojewódzkiego TKKF wymieniono nazwiska wielu działaczy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że są to działacze

Uwaga! Uwaga!

Od jutra KONKURS

na najlepszą i najładniejszą ślizgawkę. Komitety blokowe, szkoły, kluby mają ogromne pole do popisu. Wspólnie z Miejskim Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki oraz ZHP, „Kurier“ przeprowadzi błyskawiczny rajd po zgłoszonych do naszej redakcji ślizgawkach. Konkurs

na najładniejszą ślizgawkę

— w naszym mieście — okazją do zdobycia atrakcyjnych nagród. Od jutra, od godziny 10 oczekujemy na pierwsze zgłoszenia. Telefon: 42-177.

Już jutro!

Po meczu hokeja — raj na „Lodogryfie“

JAK poinformował nas wczoraj dyrektor WOSS — p. Bolesław IDZIAK — ślizgawka na Lodogryfie, w związku z dzisiejszym meczem hokejowym SKT — Budowlani Bydgoszcz, czynna będzie w godz. 9-15.30 i 19.30-22.

Austriacy o Przybylu:



„Weitenjaeger“ który nie zna lęku

INNSBRUCK PAP. SPRAWOZDAWCA PAP RED. MARIAN MATZENAUER DONOSI: NIEDŁUGO CIESZONO SIĘ ŚNIEGIEM W INNSBRUCKU. PO OPADACH W NOCY Z 9 NA 10 BM. MZAWKA ROZPUŚCIŁA BIAŁY PUCH. STOLICA IX ZIMOWY OLIMPIADY ZNOWU WYGLĄDA SMUTNO, BEZ SWEJ NAJWAŻNIEJSZEJ DEKORACJI.

WYSTARCZY jednak pojechać 20 km dalej, do centrum olimpijskich bojuw w konkurencjach klasycznych — Seefeld, które jest o 700 m wyżej położone od Innsbrucka, aby znaleźć się w krainie pełnej śniegu.

„OSTATNI opad śniegu pozabawił mnie najważniejszych kłopotów. Na tym, co teraz na padło, możemy przeprowadzić w idealnych warunkach wszystkie konkurencje klasyczne“ — powiedział sprawozdawca PAP odpowiedzialny za przeprowadzenie konkurencji klasycznych, prof. Fred Roessner.

DLA nikogo nie jest niespodzianką, że największe zainteresowanie gospodarzy igrzysk skupia się na konkurencjach alpejskich, w których mają oni nadzieję zdobyć przynajmniej półowę z 18 możliwych do wygrania medali.

W ILE RAZY jednak jest mowa o skokach, zawsze pada nazwisko Józefa PRZYBYŁY. Miejscowa prasa nadała mu już przydomek „Weitenjaeger“, co w dwojmyślnym tłumaczeniu oznacza myśliwego, który poluje na długie skoki.

„NIEOBLICZALNY POLAK, który nie zna lęku, może od-

Z kim walczy Pogoń o II ligę?

PRZY UDZIALE DELEGATÓW 21 KLUBÓW — MISTRZÓW i WICEMISTRZÓW OKRĘGOW OBYŁO SIĘ 11 BM W PZB LOSOWANIE ROZGRYWEK O WEJŚCIE DO II LIGI BOKSERSKIEJ. BĘDĄ SIĘ ONE TOCZYĆ SYSTEMEM WIOSNA — JESIENI, KLUBY, ZGŁOSZONE DO ROZGRYWEK, ZOSTAŁY PODZIELONE NA 4 GRUPY TERYTORIALNE. MISTRZOWIE GRUP AWANSUJA DO II LIGI. MISTRZOWIE SPOTKANIA ROZEGRANE PRZEZ WIDZIANE JEST 5 KWIEŹNIA. DRUGA RUNDKA ROZPOCZNIĘ SIĘ 27 WRZEŚNIA I BĘDZIE TRWAŁA DO 29 LISTOPADA.

GRUPA „A“: Start Eiblag, POGON Szczecin, Górnik 06 Kieleska Katowice, Sokół Górzów, Gopłana Inowrocław, Polonia Warszawa. W zespołach walczących o wejście do II ligi jest wielu utalentowanych zawodników, jak: Plak i Słowiński w Górniku Turow, Kalinowski w Górniku Zagórze, Celiński i Zygariowski w Polonii Warszawa, Mirczewski w Stali Gura oraz i Zyzczek w Metalu Tarnob.

Kanada-ZSRR w TV

W NADCHODZĄCYM tygodniu TV przeprowadzi dwie interesujące transmisje ze spotkań hokejowych ZSRR — Kanada. Pierwszą w środę o godz. 16.30 i drugą w piątek o tej samej porze. (ms)

Biegownicza wygrawa w Oberhofie

W GÓRSKIEJ miejscowości NRD — Oberhofie rozegrane zostały w sobotę międzynarodowe zawody w biegach narciarskich kobiet z udziałem zawodniczek: NRD, Polki, Bułgarek i Czechosłowaczek.

W biegu na 10 km pierwszą była Polka — BIEGUNOWNA, która wygrała zdecydowanie w czasie 40.45. Drugie miejsce zajęła reprezentantka NRD — Dannehauser — (41.04), wyprzedzając swą rodaczkę Nestler — (41.49) i Spieglhauser (42.09). Piąte miejsce zajęła Bułgarka — Stojewa — (43.38), najlepsza z Czechosłowaczek — Brizova była ósma — (43.29).

ZANIM ZABRZMAŁ GONG (1)

BOKS, w którego dotychczasowej historii niejedną już chwila kartę zapisał najlepszy pięściarz polski, wywodzi swój rodowód, podobnie jak pilka nożna, lekkoatletyka czy koszykówka, od czasów legendarnych.

Przekazorem tej na wskroś męskiej dyscypliny sportu minają historycy boksu mitycznego TEZERUSA, o którym wytrwał swaw ca dziełowy antykwary — Jan Paradowski, wspomina, że „BYŁ TO NAJSWETNIEJSZY BOHATER ATENSKI“ — Derodaj — syn Agajosa i królowej Ajtry, rozszalał wie imię w licznych walkach stoczonych z centaurami i na wielu polach bitew. Jego bohaterstwo czyni stałe się z biegiem czasu ulubionym tematem poetów, rzeźbiarzy, malarzy i pisarzy — nie tylko greckich.

OD ONOMASTOSA DO THALARCHOSA

PORYWAJĄCY i fascynujący obraz otwartej walki dwóch atletów przetrwał dzięki greckim olimpiadom do czasów historycznych. Autorzy dzieła „Olimpijskie fatasy“ — W. Golubiewski i J. Stroynowski, notując w pierwszym olimpijskim zwycięstwie w pięściarstwie został w roku 688 p. n. e. — Onomastos ze Smyrny. W sielendzieńlat dwa lata później po raz pierwszy włączono do programu igrzysk pięściarską, stacjonując przez olimpiadów.

W ROKU 554 p. n. e. uczestnicy 5 igrzysk Olimpijskich są świadkami głośnego dramatu, który rozegrał się na trybunach stadionu. W chwili gdy siedziowie ozdabiali wieńcem lauremów głowę Damagosa ze Sparty, jego ojciec — sławny medzeck Kilon, umiera z radości na widok aktu krowania umiłowanego syna mistrzem olimpijskim.

Po Damagosisie czterokrotnym zwycięzcą zostaje wspaniały zawodnik — Thasandros z Naksos. Po nim, oprócz innych, laury zdobywają: Glaukos z Karytos, Eutyimos z Lokros Epifrejskich (trzykrotnie), Teagenes z Thasos i Diagoras z Rodos, którego dwaj synowie — Damagos i Akulios, zwyciężyli 53 olimpiady, zając wraz z ojcem i pierwszym mistrzem nowej ery — Thalarchosem z Elidy, zaszczytne miejsce w pantheonie asów pięściarstwa.

MISTRZOWIE NOWEJ ERY

NA LISIE mistrzów olimpijskich ery nowożytnej znajdujemy dwukrotnie nazwisko Thalarchosa. Po nim kronikarze utrzymują jeszcze Heraklidesa z Aleksandrii i Varadatesa z Araceni, odnotowując przy tym na marginesie, że „był pierwszym zwycięzcą barba rzymskiego pochodzenia, a zarazem ostatnim zwycięzcą olimpijskim, którego imię się zachowało“.

Zrodzona w czasach starożytnych grecka forma pięściarstwa obumiera stopniowo wraz z zanikiem igrzysk. Niekiedy walki gladiatorów, staczone na arenach rzymskich, stanowiąc już tylko nikły, sztuczny odbitek czasów świetności pięściarstwa, odblask, który zgasnął zupełnie w długich i mrocznych wiekach średniowiecza.

BLISKO dziewięć wieków minie zanim pięściarstwo staną na nowo na podium zwycięzców olimpijskich. Jednakże są to już reprezentanci całkowicie odnowionej dziedziny sportu, która otrzymała nazwę BOX. Miejsce narodził boksu, tak jak wielu innych dyscyplin, stała się w wieku XVII — Anglia.

Z początku walki bokserkie staczone są na jarmarcznych festynach. W tym okresie bokserzy nie używają jeszcze rękawic, a walki trwają do chwili całkowitego wyczerpania i poddania się jednego z zawodników.

PIERWSZYM oficjalnym mistrzem boksu proklamowany został Anglik — BRAUGHTON. Stworzył on później pierwszą w świecie szkołę pięściarstwa. Jackowi Braughtonowi przysięgła rówieśnik wprowadzenie do walki treningowych rękawic ochronnych, które zabezpieczały mniay przed urazami rące i twarz zawodników. Elementy otworzyły drogę do boksu nowoczesnego, o którego losach opowiemy w następnym edycku.

Henryk KARCEWSKI

SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE

zawiadamiają, że siedziba Dyrekcji mieści się PRZY UL. WYSZAKA 33/34,

gdzie znajdują się również działy:

- Dyrektor — Sekretariat tel. 467-68
Seksja Organ.-Prawna tel. 433-25
Dział Kadr tel. 429-04
Dział Ekonomiczny tel. 429-04
Główny Księgowy tel. 363-12
Dział Finansowy tel. 363-12
Dział Księgowości Materiałowej tel. 428-61
Dział Konfrontacji i Rozl. tel. 429-61

Najemność przy ul. Dworcowej 2 mieszczą się pionary:

- Z-ca Dyrektora d/s Prod.-Handl. tel. 423-35
Dział Zaopatrzenia i Prod. Pom. tel. 467-48
tel. 471-27
Dział Produkcji tel. 397-32
Z-ca Dyrektora d/s Adm.-Inwest. tel. 471-27
Dział Adm.-Gospodarczy tel. 397-32
Dział Inwestycyjno-Remontowy tel. 436-01

Korespondencję należy kierować na adres siedziby Dyrekcji. 84-K

W piątek 10 stycznia 1964 r. zmarł nagle podczas wykonywania swych obowiązków dziennikarskich

Redaktor

Henryk Zieliński

Był On jednym z pierwszych mieszkańców i działaczy Pomorza Zachodniego, Piasłował odpowiedzialnie stanowiska w administracji państwowej.

Od dziesięciu lat znany był społeczeństwu z licznych publikacji radiowych i telewizyjnych.

Cześć Jego pamięci!

KOMITET DO SPRAW RADIA I TELEWIZJI „POLSKIE RADIO I TELEWIZJA” W SZCZECINIE

POP PZPR, KOŁO ZSL, RADA MIEJSCOWA Z. Z.

101-K

W dniu 10 stycznia 1964 r. zmarł

Kolega

Henryk Lorenz

długoletni członek Spółdzielni, kierownik zakładu usługowego, były przewodniczący Rady Spółdzielni.

W Zmarłym traciemy ofiarnego pracownika i współtowarzysza pracy.

Pogrzeb odbędzie się dn. 13. I. 1964 r. o godz. 13.30 z domu żałoby przy al. Mariana Buczka 31.

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, RADA ZAKŁADOWA RZEM. SPÓŁDZIELNI PRACY FRYZJERÓW „URODA” W SZCZECINIE

103-K

Sprzedaz

PIANINO krzyżowe, na płycie metalowej, sprze dam, Wawrzyniaka 7-5.

Praca

POTRZEBNA pomoc do mowa do trzyosobowej rodziny pracującej. Tel. 87-35, 298-G

POTRZEBNA opiekunka dochodząca do dziecka od zaraz. Soltysia 1-10, 299-G

POMOC domowa potrzebna. Rodziewiczówny 8-2, zgłoszenia niedziela godz. 17-20, 300-G

OSOBA kulturalna do opieki nad dzieckiem 2-miesięcznym, potrzeb-

na. Referencje požądane. Bogusława 22-7, 301-G

Lokale

DWA małe pokoje z kuchnią zamienić na większe w śródmieściu, może być nowe budownictwo. Warunki do uzgodnienia. Tel. 448-23, 303-G

Teatru

POLSKI — „Pięta kolumna” g. 19.30. WSPÓLczesny — „W kregu podjętych” g. 19.30.

OPERETKA — „Czarujący Giulio” g. 16. Kina

KOSMOS — „Billy Budd” g. 11.30, 16, 18.30, 21 — ang. amer. — od l. 16; COLOSSEUM — „Gdzie jest generał” g. 11.15, 14.30, 16, 18.30, 20 — pol. — od l. 12; BALTYSK — „Nagimiesz” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — pol. — panoram. — od l. 18; DELFIN — „Via Margutta” g. 16, 18.15, 20.30 — wokal od l. 18; POLONIA — „Przygoda noworoczna” g. 13.30, 16, 18.15 — pol. — od l. 18; „Milioner bez grosza” g. 20.30 — USA — od l. 16; PIONIER — „Chłopiec z Grenlandii” g. 13, 15 — duński — od l. 14; „Samochodem przez Czarny Las” g. 17; „Pod gwiazdą fryzjerską” g. 20.30, 20.45 — pol. — od l. 18; PROMIEN — „Serce i szpada” g. 12, 13.20, 15.40, 20 — franc. — od l. 12; MDK — „Siedem nianiek” g. 14, 16, 18 — radz. — od l. 14; FALA — „Godzina pasowej róży” g. 14, 16, 18, 20 — pol. — od l. 14; MARS — „Daleka jest droga” g. 16.30, 18.30, 20.30 — polski — od l. 14; ECHO (Krzakow) — „O 6.00 wieczorem po wojnie” g. 16, 18, 20 — radz. — od l. 12; SWIT (Skolwin) — „Igraszki miłosne” g. 17.30, 19.30 — franc. — od l. 18; MEWA (Zelechowo) — „Pięty wydział” g. 17, 19 — CSRS — od l. 16; ZEGARZ (Gołecino) — „Week-endy” g. 15, 16 — pol. — od l. 16; „Róża dla prokuratora” g. 18, 20 — NIP — od l. 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Człowiek pierwszego stulecia” g. 14, 16, 18 — CSRS — od l. 12; „Złaznaw burzy” g. 20 — USA — od l. 18; MUZA (Pomorze) — „Klub kawale row” g. 15.30, 17.30, 19.30 — pol. — od l. 16; PRZYJAZN (Dąbie) — „Lot kapitana Lova” g. 15, 17, 19 — NRD — panoram. — od l. 16; HUJNIK (Stołczyn) — „Dom na rozstajach” g. 15.40, 17.50, 20 — radz. — od l. 12; BAJKA (Police) — „Dziecko wojny” g. 15, 17, 19 — radz. — od l. 12; MAJ (Zydowce) — „Czarne skrzydła” g. 15, 17, 19 — pol. — panoram. — od l. 16; MARZENIE (Wielgowo) — „Spłeniony nur” g. 17 — radz. — od l. 12; „Morderca mimo woli” g. 19 — jap. — od l. 18.

Muzeum

UL. STAROMYŃSKA 27 — wieczorne; WALY CHROBRZEGO 2 wystawy: morskie, archeologiczne, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziejów kowalstwa i monet na Pomorzu Zachodnim g. 10-16.

Dyzury

SZPITALA MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7. II KLINIKA CHIRURGICZNA — Pomorzany. APTEKI

NR 8 — ul. Roosevelta 58, NR 23 — pl. Granwaldzki 42, NR 24 ul. Dubois 1. CODZIENNE POGOTOWIE PRACY Apteki: NR 10 — Głinki, NR 11 — Dąbie, NR 12 — Poduchy.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI 9 — kurs rolniczy, 10.55 — program dnia, 11 — koncert symfoniczny z Berlina, 15 — „Niedziela biesiada”, 15.45 — film z serialu „Przygody dzikie go psa Huclicy”, 16.20 — teatryk dla przedszkolaków: „Baloniki”, 16.50 — film z serialu „Robin Hood”, 17.40 — reportaż filmowy: „Ludzie i zdarzenia”, 18 — ludowe widowisko górnicze: „Jaworznicka nuda”, 18.50 — teleturmalne, 19.30 — Dobranoc dzieciom, 20 — dziennik TV, 20.30 — kwadrans recenzenta, 20.45 — film ameryk. od l. 16 „Kalifornia”, 22.25 — sport 22.30 — program na jutro i DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI 9.40 ABC wiedzy o świecie i życiu, 10.00 nowy film dla dzieci od l. 6, 10.25 film przygodowy dla dzieci starszych, 11.00 mistrzostwo szachowe Biechowna i Mussorgskiego (Interw.), 12.00 zawody narciarskie w Szwajcarii — slalom (transm. bezp. z Wengen), 13.00 Niedziel na rozmowa, 13.30 audycja dla wsi, 14.30 „Przygody Robin Hooda, 15.00 „Tak młodzi, jak ich miasto” (film radz.), 16.10 Młode talenty na plani, 17.30 wiadomości, 17.35 transm. z Wengen, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.00 sport i muzyka, 19.20 aktualności, prognoza pogody, 19.50 centrum uwagi, 20.00 „Niewinny (teatr TV), 21.25 wizyta w studio, 21.50 sport i ostatnie wiadomości.

PONIEDZIAŁEK 10 aktualności, 10.20 w centrum uwagi, 10.30 „Tak młodzi, jak ich miasto” (film radz.), 11.40 sport i muzyka.

FOTOPLASTYKON (Woj. Polskiego 36) — „Szwajcaria i Bawaria w zimie” g. 10-21.

Kluby

„13 MUZY” — dąsing g. 19; TPR — film dla młodzieży „Królina ze Złota gwiazda” g. 18, film radz. „Droga do przystani” g. 18, 20; ŁĄCZNOŚCI — impreza dla dzieci g. 12, dąsing g. 19; SPÓŁDZIELCÓW — impreza noworoczna dla dzieci — g. 15, wieczorek taneczny g. 19; NOT — dąsing g. 19; PFK — wycieczka: szkoleniowa Kola Przewodników.

Muzeum

UL. STAROMYŃSKA 27 — wieczorne; WALY CHROBRZEGO 2 wystawy: morskie, archeologiczne, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziejów kowalstwa i monet na Pomorzu Zachodnim g. 10-16.

Dyzury

SZPITALA MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7. II KLINIKA CHIRURGICZNA — Pomorzany. APTEKI

NR 8 — ul. Roosevelta 58, NR 23 — pl. Granwaldzki 42, NR 24 ul. Dubois 1. CODZIENNE POGOTOWIE PRACY Apteki: NR 10 — Głinki, NR 11 — Dąbie, NR 12 — Poduchy.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI 9 — kurs rolniczy, 10.55 — program dnia, 11 — koncert symfoniczny z Berlina, 15 — „Niedziela biesiada”, 15.45 — film z serialu „Przygody dzikie go psa Huclicy”, 16.20 — teatryk dla przedszkolaków: „Baloniki”, 16.50 — film z serialu „Robin Hood”, 17.40 — reportaż filmowy: „Ludzie i zdarzenia”, 18 — ludowe widowisko górnicze: „Jaworznicka nuda”, 18.50 — teleturmalne, 19.30 — Dobranoc dzieciom, 20 — dziennik TV, 20.30 — kwadrans recenzenta, 20.45 — film ameryk. od l. 16 „Kalifornia”, 22.25 — sport 22.30 — program na jutro i DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI 9.40 ABC wiedzy o świecie i życiu, 10.00 nowy film dla dzieci od l. 6, 10.25 film przygodowy dla dzieci starszych, 11.00 mistrzostwo szachowe Biechowna i Mussorgskiego (Interw.), 12.00 zawody narciarskie w Szwajcarii — slalom (transm. bezp. z Wengen), 13.00 Niedziel na rozmowa, 13.30 audycja dla wsi, 14.30 „Przygody Robin Hooda, 15.00 „Tak młodzi, jak ich miasto” (film radz.), 16.10 Młode talenty na plani, 17.30 wiadomości, 17.35 transm. z Wengen, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.00 sport i muzyka, 19.20 aktualności, prognoza pogody, 19.50 centrum uwagi, 20.00 „Niewinny (teatr TV), 21.25 wizyta w studio, 21.50 sport i ostatnie wiadomości.

PONIEDZIAŁEK 10 aktualności, 10.20 w centrum uwagi, 10.30 „Tak młodzi, jak ich miasto” (film radz.), 11.40 sport i muzyka.

Radio

WIADOMOŚCI: 8.50, 12.05, 17.21, 23.50. SERWIS RYBACKI: 20.57.

7.50 — koncert poranny 8.10 — „O czym marzą dziewczyna”, 8.25 — radioproblemy, 8.50 — muzyka francuska, 9.20 — festiwal literacki, 9.50 — piosenki miasteczka, 10 — rozmowy o wychowaniu, 10.15 — muzyka rozrywkowa, 10.30 — „Na normandzkim brzegu”, 11 — „Niedziela przedpołudnie”, 11.25 — „Rozmowa ze słuchaczami”, 11.55 — notatnik kulturalny Wybrzeża, 12.10 — muzyka operowa, 13 — „Ludzie wśród krótych żyweń”, 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenka”, 14 — „Szopka 44”, 15 — słuchowisko dla dzieci: „Skarby rodni Kierdelew”, 16.02 — odcinek powieści radiowej pt. „Numer 222”, 16.30 — koncert Chopinowski, 17.15 — nagrania Studio M-2, 17.30 — podwieczorek przy mikrofonie, 19 — rewia piosenek, 19.30 — „Jestem niesmialy”, 20.30 — perły muzyki rozrywkowej, 21.22 — wiadomości sportowe, 22.20 — „Niedziela w Szczecinie”, 22.30 — muzyka taneczna, 23 — „Ze świata opery”, 23.30 — melodie na dobranoc.

Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMS w PZM

WCZORAJ w świetlicy Państwowej Szkoły Morskiej odbyła się I Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMS w Polskiej Zgłodzie Morskiej.

KONFERENCJA podsumowała działalność organizacji młodzieżowej w PZM w okresie ostatnich dwóch lat. Impozujący jest rozwój ZMS w szczecińskiej głodzie morskiej. Z 54 członków i 1 grupy działalności na początku 1962 r. liczba ZMS-owców wzrosła do 628, obejmując w 64 grupach połowę całej młodzieży zatrudnionej w PZM.

Dzięki wydatnej pomocy Komitetu Zakładowego partii i kierownictwa przedsiębiorstwa ZMS-owcy, jako pierwsi w polskiej flocie, podjęli ambitny i zakrojony na dużą skalę program socjalistycznego współzawodnictwa pracy. W jego wyniku załoga m/s „HUTA ZGODA” otrzymała tytuł Barygady Pracy Socjalistycznej, a 11 załóg spełniło już wszystkie warunki uzyskania tego tytułu. W czynach społecznych młodzież PZM przepracowała 9 tys. roboczogodzin.

Na konferencji wybrano nowy Komitet Zakładowy, w składzie 21 osób i 9-osobowy sekretariat. (Kz)

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS w Szczecinie

ogłasza zapisy na

Kursy krawieckie

dla potrzeb własnych. Kurs trwa 4 m-ce. Koszt kursu 300 zł.

Blższych informacji udziela Dyrekcja UR ZMS — ul. Świerczewskiego nr 29 72-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

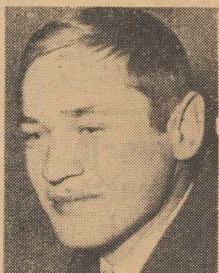
INSPEKTORA technicznego do wydziału inwestycji, inspektora nadzoru robót budowlanych — wymagane wykształcenie wyższe i uprawnienia budowlane, kierownika wydziału inwestycji — wykształcenie techniczne lub ekonomiczne, zatrudni Oddział Związku Spółdzielni Mieszkaniowych Szczecin, ul. Kaszubska 27. 85-K

INŻYNIERA budowlanego w Dziale Inwestycji — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne — budowlane oraz uprawnienia budowniczego. Inżyniera mechanika w biurze konstrukcyjnym, 2 przetokowych — ustawiczny w Dziale Transportu — wymagane uprawnienia na przetok oraz 7 klas szkoły podstawowej, zatrudni od zaraz Szczecińskie Zakłady Celulozowo-Papiernicze Szczecin, ul. Stolicyńska 100. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. 99-K

JEDNI Z WIELU

Twórcy sukcesu energetyków

Sukces Elektrowni Pomorzany i Zakładu Energetycznego, jakim jest uzyskanie najlepszych w kraju wyników produkcyjnych i ekonomicznych w II i III kwartałach 1963 r. — to niewątpliwie dzieło wszystkich szcześcińskich energetyków. Przedstawiamy współtwórców tego pięknego osiągnięcia — jednego z wielu.



JAN FRACKIEWICZ — jest jednym z najmłodszych pracowników Rejonu Energetycznego Wolin. Ma 24 lata, kieruje 5-osobową бригаадą sieciową. Бригада ta osiągnęła znaczne wyniki w organizacji pracy, szkoleniu, dyscyplinie i pracy społecznej, 2 członków бригаady ukończyło ostatnio szkołę podstawową, 4 uzyskało tytuły czeladnicze, a sam brigadista zdobył tytuł mistrza-elektryka. KW ZMS i ZO Zw. Zaw. Prac. Energetyki przyznały brigadzie J. Frackiewicza zaszczytny tytuł BRYGADY PRACY SOCJALISTYCZNEJ.



STANISŁAW BODZIOCH — brigadziści Sieci Kablowej Rejonu Energetycznego Szczecin. Pracę rozpoczął tu w 1946 r. i od tego czasu przeżył wszystkie niemal specjalności energetyczne. Jest znanym działaczem społecznym. Przez 9 lat piastował funkcję radnego MRN w Szczecinie. Duma i „oczekiem w głowie p. Bodziocha są — jak sam mówi — trzy dorodne wnuczki.



TADEUSZ WIŚNIEWSKI — operator nastawni ciepłej legitymuje się dziesięcioletnim stażem energetyka Elektrowni Pomorzany. Człowa on nad sprawną pracą całego bloku energetycznego. — Choć wszystkie czynności dawnego palacza wykonywane są automatycznie, praca jest trudna i bardzo odpowiedzialna. Wystarczy chwila nieuwagi i może dojść do niebezpiecznej w skutkach awarii. Potrzebne są zatem ciągła uwaga i umiejętność pojęcia natychmiastowej decyzji. — I może właśnie dlatego — mówi nasz rozmówca — lubię moją pracę.

WSRÓD pionierów elektrowni jest inż. **BOLESŁAW THIELE** — kier. działu remontów i inwestycji, zastępca gł. inżyniera. Jako jeden z pierwszych organizował kierownictwo budowy i osobiście doglądał uruchamiania pierwszych urządzeń. Dział zmarwie niem inż. Thiele jest sprawnym przebieg konserwacji i remontów, które decydują o rytmicznej pracy urządzeń prądu twórczych.



— Dzięki należytej konserwacji — powiedział nam — mogliśmy zrezygnować z trzech zaplanowanych remontów bieżących. Udało nam się także skrócić o 29 dni remont kabli stalny kotła, trwający dotychczas 2 miesiące. Ale to zastępca całej załogi, a także Zakładu Remontowego Energetyki z Poznania, bez którego nie byłoby mowy o sukcesie.

Rozmawiał: (kg)

Przez nasze okulary

„Gazopoeeci“

ONGIS natchnieniem poetów były wschody i zachody słońca, ust korale i oczu błękity — a dziś ludzie wracają do domów, stawiają wodę na gaz i w oczekiwaniu na aromatyczną herbatę popadają w błogie rozmarzenie. Atłsi ci rychło okazuje się, że gazu nie ma, miraż herbaciane brutalnie się rozwiewają i wtedy obywatel chwytając w pasz i do pióra i pisze... wiersze na temat gazu. A oto próbka, którą otrzymaliśmy:

„Czekam na kapiel coś zim osiemnastcie. Może doczekam się jej już za... nacię!

Dalej następują cenniejsze zurotki, w których poeta wyraża swój stosunek do gazoni, ale których, ze względu na moralność naszych najmłodszych czytelników, nie możemy publikować.

Tak to dzieki gazowi wstawiają nam twórcze zastępy młodych poetów. Gdybyż tak jeszcze był gaz... (Dyl)

Szczeciński jacht zawędrował do USA

PAŃSTWOWY przemysł terenowy woj. szczecińskiego osiągnął piękny sukces. W ub. roku wyeksportował za granicę towarów za 40 mln zł, podczas gdy plan przewidywał wypracowanie 25 mln złotych. Efekt tym cenniejszy, że 46 proc. produktów powędrowało do krajów strefy dolarowej.

EKSPORTEREM NR 1 (17 mln zł) jest PAŃSTWOWA WYTWARNIARADIATORÓW W CHOSZCZYNIE, wysyłająca grzejniki, przede wszystkim na Węgry. Kontrahentem szwajcarskiego „POLIMERU” jest Związek Radziecki, który zakupił okładziny hamulcowe wartości 10 mln zł. Jachty SZCZECIŃSKIEJ STOCZNI JACHTOWEJ przyniosły 7 mln zł. Większość ich sprzedana została na rynkach zachodnich, a jeden nabyto nawet w Stanach Zjednoczonych. Wśród towarów „made in Poland” znajdują się również drewniane zabawki, głównie sanki, produkowane przez wytwórnię w DOBRZANACH, aparatura przemysłowa ze STARGARDU, kapusta kiszona i grzyby ze SZCZECINA.

Budujemy poczekalnie

KIJEW PIERWSZE

NA NASZ APEL o budowę w czynie społecznym, poczekalni tramwajowych i autobusowych — otrzymaliśmy już pierwszą odpowiedź. Do społecznego czynu zgłaszają swój akces mieszkańcy KIJEWA. Przewodniczący Komitetu Blokowego nr 4 — Józef SMULCZYŃSKI, poinformował nas, że mieszkańcy Kijewa już przed 10 laty wybudowali prowizoryczną poczekalnię. W czasie Wycisgu Po koju została ona jednak rozebrana jako niezbyt reprezentacyjna. Kijewianie gotowi są przystąpić ponownie do pracy. Mają je dnak do Prezydium DRN — Dąbie prośbę o środki finansowe na zakup materiałów. Mamy nadzieję, że zawsze życzliwa i rozumiejąca potrzeba mieszkańców Rada nie poskąpi tej pomocy i może właśnie w Kijewie stanie pierwsza estetyczna, a także potrzebna, poczekalnia.

Mamy również drugie zobowiązanie. Nadesłał nam je Komitet Obchodu X-lecia PRL przy Szczecińskich Zakładach Metalowych Przemysłu Terenowego. Szczęśliwie jutro. (kg)

EKSSPORT towarów gotowych, choć pokazy, stanowi połowę wartości produkcji dla kooperantów-eksporterów. Tak wiec FABRYKA SPRZĘTU OKRĘTOWEGO w Rejonie Pomorskim produkuje galerię okretową, GOLENIOWSKI ZAKŁ. PRZEM. TEREN. (zakład w Gryficach) — urządzenia mechaniczne, SZCZEC. ZAKŁ. METALOWE — noży transportowe. Ostatnia wartość produkcji w kooperacji wyniosła w ub. roku ok. 30 mln zł.

PLAN 1964 r. przewiduje wyeksportowanie towarów wartości 38 mln zł. Do nowych asortymentów należeć będą m. in. miary metryczne oraz poziomice wytworzone w Chojęskich ZPT, a także nowe rodzaje drewnianych zabawek. Przed naszym

Jednym zdaniem

W PONIEDZIAŁEK o godz. 18 szarażdziści wyznaczili sobie kolejne spotkanie w Zamku, oceniące będą autorzywa nie prace przeznaczone do specjalnego wydawnictwa Stowarzyszenia Szarażdzistów Polskich.

„KRÓL UMIERA, CZYLI CE REMONIE” — sztuka Eugena IONESCO, w reżyserii Janusza Macieja, wystawiona została 13 stycznia o godz. 20 w Teatrze Klubu „13 Muzy”.

przemysłem otwierają się nowe rynki zbytu, Norwegia reflektuje na sanki, Szwajcaria na radiatory. Nie jest wykluczone, że szcześcińskie jachty zdobydają sobie zasłużoną pozycję na rynku amerykańskim. PRZY SPOSOBNOCI chcie libyśmy przekazać załogom wszystkich przedsiębiorstw podległym Woj. Zjedn. Państw. Przedm. Przemysłu Terenowego podziekowania dyrektora mgr. Józefa GAJA za wysiłki włożony w realizację ubiegłorocznego planu. (az)



KOLOROWY, radosny, bajkowy karnawał, dziecięcy trwał, codziennie odbywa się po kilka zabaw, na które jesteście zapraszani (dziękujemy), ale niestety nie wszędzie możemy być. To zdanie pochodzi z szalowego balu noworocznego w Szkole Podsta wowej Nr 1 przy Al. Piastów. Dzieci bawiły się radośnie, a napracowały się przedtem naucejkielki: Stefania MOZDZEN i Janina WOLSKA. (az)

Zapraszamy do Zamku

DZIS O GODZ. 12 W SALACH ZAMKU KSIAZĄT POMORSKICH NASTAPI UROZCZYSTE OTWARCIE WYSTAWY PT. „PLASTYKA W SZKOLACH 100-LECIA”. NA WYSTAWIE ZNAJDA SIĘ PRACE SZCZECIŃSKICH PLASTYKÓW, OFIAROWANE SZKOŁOM Z KRAJÓW WIELKIEJ AKCJI ZPAP I „KURIERA”. ZAPRASZAMY.

Aby było sprawiedliwie

„Trójki“ ponownie odwiedzają mieszkania

WŁADZE MIEJSKIE podjęły ostatnio decyzje, które pierwsze już efekty dowodzą, że była za wszelki plan słuszna. Chodzi mianowicie o zaktualizowanie planu przydziału mieszkań na 1964 rok.

W ZWIĄZKU z tym w mieszkaniach osób, które są na liście przydziałów na rok bież., ponownie zjawiają się „trójki” społeczne. Sprawdzają, czy warunki mieszkaniowe, jakie brane były pod uwagę przy podejmowaniu pierwszej decyzji, nie zmieniły się. Było to, jak wiadomo, przed trzema laty, w ciągu których wiele mogło się zmienić. Już pierwsze „wizyty” trójek dowiodły, że zmieniło się, i to zarówno in plus jak i in minus.

Są rodziny, które się powiększyły, mają zatem prawo otrzymać większe mieszkanie, inne urządziły się wcale nieźle, a są nawet i takie, które mieszkają już w blokach spółdzielczych.

W tych dniach trójki za kończą weryfikację wniosków, po czym ponownie rozpatrzy je Komisja Przydziału Mieszkań. Uaktualnione listy podane będą do ogólnej wiadomości przy końcu stycznia lub na początku lutego. (az)

Reporterskie noce w Pogotowiu (I)

UWAGA, DZIECKO!

— PROSZĘ przyjść do nas w dniu wyplat, zobaczy pani jakie mamy wtedy urwanie głowy — zaproponował dr Wiktor LACKORZYŃSKI, dyrektor Pogotowia Ratunkowego. Korzystam więc z dobrej rady i w piątek o godz. 20 jestem na miejscu.

Otrzymałem biały, lekarski fartuch i dyspozytor Roman POZORSKI przedstawia mibie dyżurnej ekipie AMBULATORIUM CHIRURGICZNEGO. Lekarze — Jan DUSZCZYŃSKI i Piotr TUCKI oraz pielęgniarki — Zuzanna RUDZIŃSKA i Janina KRZEMIŃSKA. Skład jest wzmocony. Niektóre zakłady pracy wypłaciły dziś wynagrodzenia swoim pracownikom. Ale już na wstępie spotyka mnie rozczarowanie. W malel poczekalni same dzieci.

Teresa, uczennica szkoły nr 47, posłiznęła się podczas ćwiczeń gimnastycznych. Rezultat? Noga w gipsie. Uczeń Technikum Mechanicznego zderzył się z kolegą na treningu siatkówki — złamany obojczyk. Jacek tak „żywiolowo” biegł podczas przerwy w szkole, że zwichnął sobie palec u nogi. Dwunastoletnia Elżbieta szkolny kolega zepchnął za schodów. Na szczęście skończyło się tylko na głębokiej ranie kolana.

Jest jeszcze kilkoro dzieci potłuczonych w wyniku upadku na oblodzonych chodnikach. Młoda mamusia przynosi swoje półtoraroczne maleństwo za zwichniętą rączką. Przed godz. 23 „dzieci się kończą”. Niemal wszystkie uległy wypadkom w godzinach przed- i popołudniowych. Rodzice mogli je zarządzać do Przzychodni Dziecięcej przy ul. św. Wojciecha, gdzie pogotowie czynnie jest całą dobę. Przyszli jednak tutaj.

PRZED PÓLNOCĄ do ambulatorium wkraczają milicjanci z „07”. Przeprowadzają rosteego dziewiętnastoletka pobitego w domowej awanturze. Pierwszy, podchmielony.

— Co za paskudna noc — skarży się sierżant Henryk ORLIK. — Ani chwili wytchnienia. Izba Wytrzeźwień przepelniona, a u was taki spokój?

I rzeczywiście. Nie wiadomo dlaczego ambulatorium chirurgiczne ma tej nocy nietragedyjnny spokój. Po północy karetka przywozi pacjenta ze złamanymi nogami — wynik porachunków osobistych w barze „Delim”. Przychodzi kobieta pogryziona przez psa, potem mężczyzna ze złamanym palcem. Jako ostatni zjawia się podchmielony mężczyzna z kategorycznym żądaniem potwierdzenia przez Pogotowie, że ktoś tam uderzył go w twarz i szarpał za włosy. To wszystko.

PIELEŃNIARKI dawno już uporządkowały gabinet, napełniły samoczną herbatą i pokoczyły się odpoczywać. Po godz. 3 twarze lekarzy stają się szare. Mimo dziarskich zapewnień, są jednak zmęczeni. A po dyżurne w Pogotowiu czeka ich jeszcze praca w szpitalu. Dr Duszczynski ma wieczorem lektorat z języka niemieckiego, no i jest przecież karnawałowa sobota. Dyżur w ambulatorium chirurgicznym kończy się o godz. 7, lekarze mogą się więc jeszcze zdrzemnąć. Kończy się i moja pierwsza reporterska noc w Pogotowiu. Będzie ich jeszcze dwie.

Gdy wracam, nad miastem zapowiadają się błądy świt. Nad bramą budynku przy al. Wojska Polskiego nr 92 świeci znak Czerwonego Krzyża — symbol gotowości do natychmiastowej pomocy. Czy jednak tej nocy wszyscy pacjenci natychmiast tej pomocy potrzebowali? O tym innym razem.

H. SOCHACKA